

PROTOKÓŁ NR 22/2026

Z POSIEDZENIA Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji

z dnia 17 marca 2026 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.....	1
2. Przyjęcie porządku obrad.	2
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji.....	2
4. Wizyta w Miodosytnia „Stara Barć” Ornontowice – omówienie działalności placówki.....	2
5. Sprawy organizacyjne, wolne głosy i wnioski.	5
6. Zamknięcie posiedzenia.	5

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Lewicka otworzyła **22** posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji, które odbyło się w siedzibie firmy Miodosytnia „Stara Barć” w Ornontowicach. Powitała Pana Sławomira Kusza wraz z małżonką oraz członków komisji biorących udział w posiedzeniu.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że w posiedzeniu uczestniczy 9 członków komisji więc obrady są prawomocne.

Radna i członkini zarządu Grażyna Nazar nie uczestniczyła w posiedzeniu.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek obrad.

W związku z brakiem uwag poprosiła o jego przyjęcie.

Wyniki głosowania: ZA: 9 PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Członkowie komisji przyjęli porządek posiedzenia jednogłośnie, 9 głosami za.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji

Przewodnicząca Komisji Mirosława Lewicka poinformowała, iż protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przesłany radnym drogą elektroniczną na portalu eSesja.

Przewodnicząca poprosiła o zgłaszanie uwag do protokołu.

W związku z brakiem uwag przystąpiono do głosowania.

Głosowano w sprawie: Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Wyniki głosowania: ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

4. Wizyta w Miodosytניה „Stara Barć” Ornontowice – omówienie działalności placówki.

Przewodnicząca Komisji Mirosława Lewicka poprosiła Pana Sławomira Kusza właściciela firmy o zabranie głosu i przybliżenie radnym jej historii.

Pan Sławomir Kusz, przedstawił charakterystykę procesu produkcji miodu pitnego. Zgodnie z jego wyjaśnieniami, proces ten rozpoczyna się od napełnienia fermentatora w połowie czystym miodem i w połowie wodą, z dodatkiem specjalistycznych drożdży. Następnie przez około trzy miesiące trwa fermentacja, w wyniku której wytwarzany jest alkohol. Po tym okresie następuje pierwsze przelewanie i filtrowanie. Po roku leżakowania płyn jest przelewany do dębowych

beczek, gdzie dojrzewa przez około trzy lata, nabierając charakterystycznych nut aromatycznych, takich jak goryczka i wanilia, pochodzących z drewna dębowego. Gotowy miód pitny poddaje się ostatecznemu filtrowaniu i rozlewa do butelek. Dla zilustrowania skali kosztów, podał, że napełnienie fermentatora kukurydzą do produkcji whisky kosztuje około 70 zł, podczas gdy użycie miodu do produkcji miodu pitnego wiąże się z kosztem około 18 000 zł. Różnica ta wynika z konieczności użycia około 300 litrów miodu, co odpowiada masie ponad 400 kilogramów. Podkreślił również konieczność zastosowania specjalnych drożdży dedykowanych wyłącznie do przerobu miodu, gdyż drożdże używane w produkcji wina są niewystarczająco wydajne. Wskazał na istotną różnicę pomiędzy miodosytniami komercyjnymi, czyli zakładami, gdzie produkt finalny – niezależnie od swojej jakości – może być określany mianem miodu pitnego, a miodosytniami jakościowymi, do których należy jego przedsiębiorstwo. Wyjaśnił, że takie miodosytynie jakościowe podlegają ścisłym regulacjom prawnym, które precyzyjnie określają zarówno dopuszczalny surowiec, jak i parametry końcowego produktu.

Radna Marta Syryjczyk zapytała, czy na butelce miodu pitnego znajduje się oznaczenie pozwalające na identyfikację jego rodzaju.

Pan Sławomir Kusz wyjaśnił, że na butelce umieszczana jest informacja słowna, np. "dwójniak" lub "trójniak". Oba rodzaje charakteryzują się tą samą zawartością alkoholu oraz cukru.

Przewodnicząca komisji zapytała o różnicę między dwójniakiem a trójniakiem.

Pan Kusz odpowiedział, że kluczowa różnica tkwi w proporcjach. Dwójniak powstaje z zachowaniem proporcji: 1/2 część miodu na 1/2 część wody. Trójniak natomiast wytwarzany jest w proporcji: 1/3 część miodu na 2/3 części wody. Różnica w proporcjach przekłada się bezpośrednio na różnicę w odczuwanej słodkości finalnego produktu.

Radny Andrzej Szafraniec zapytał, czy na miód pitny nakładana jest akcyza.

Pan Sławomir Kusz potwierdził, że produkcja miodu pitnego podlega obowiązkowi akcyzowemu, który jest ściśle kontrolowany przez odpowiednie organy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, znaki akcyzy muszą być przechowywane pod

zamknięciem w sposób uniemożliwiający niekontrolowany dostęp. Środki te mają na celu zapobieganie ewentualnemu nielegalnemu obrotowi i produkcji podrabianego alkoholu. Dodał, że do produkcji wykorzystywany jest miód z własnej pasieki.

Podkreślił, że ze względu na wysokie koszty surowca, prowadzenie miodosytni jest ekonomicznie uzasadnione głównie dla osób będących jednocześnie pszczelarzami.

Radna Marta Syryjczyk zapytała o kwestię rozstawiania uli w kontekście oprysków rolnych, przywołując znane jej przypadki, gdy rolnicy rozpoczynali opryski przed zakończeniem oblotu pszczół, zapytała również o zagrożenie związane z chorobą zgnilca amerykańskiego.

Pan Kusz wyjaśnił, że sytuacja dotycząca oprysków uległa znaczącej zmianie. Obecnie, w przypadku zgłoszenia i udowodnienia takich oprysków w trakcie dnia, gdy pszczoły są aktywne, rolnikowi grozi utrata dopłat unijnych na okres trzech lat. W związku z tym większość rolników wykonuje opryski w porze nocnej, gdy pszczoły znajdują się w ulach. Odnosząc się do zgnilca amerykańskiego, wyjaśnił, że choroba ta nie ma wpływu na jakość miodu. Ponadto, przy prawidłowej gospodarce pasiecznej, zagrożenie ze strony tej choroby jest minimalne.

Radny Wojciech Spalek zapytał o długość obecności przedsiębiorstwa na rynku.

Pan Sławomir Kusz poinformował, że działalność komercyjna sprzedaży miodu pitnego prowadzona jest od trzech lat. Wcześniej, przez ponad dziesięć lat, produkcja odbywała się wyłącznie na potrzeby własne.

Pan Sławomir Kusz zaprosił wszystkich do zwiedzenia miodosytni i opowiedział historię oglądanych pomieszczeń. Poinformował również, że założona została kronika miodosytni. Dodał, że w bieżącym roku odlany został złoty sygnet z herbem miodosytni, w nawiązaniu do tradycji, w której sygnet, podobnie jak beczka matka, stanowił nieodłączny element miodosytni.

Radna Marta Syryjczyk zapytała o ilość posiadanych uli i miejsce, w jakich się znajdują.

Pan Sławomir Kusz odpowiedział, że posiada ponad 100 uli, które wymagają cotygodniowego czyszczenia dennic oraz skrobania ramek i korpusu. Ule zlokalizowane są na terenie miasta, w pobliżu dużych parków, ze względu na brak pestycydów, głównie w Rudzie Śląskiej, na terenach dzierżawionych od różnych firm. Zaznaczył, że mieszkańcy pozytywnie reagują na obecność uli.

5. Sprawy organizacyjne, wolne głosy i wnioski.

Brak wniosków

6. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodnicząca Mirosława Lewicka podziękowała panu Sławomirowi Kusz i jego małżonce oraz radnym biorącym udział w Komisji i zamknęła **22** posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Edukacji Rady Powiatu Mikołowskiego VII kadencji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Patrycja Jurecka

Przewodnicząca Komisji

Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji

Mirosława Lewicka